

Wyrok z dnia 30 lipca 2003 r.

II UK 356/02

Pozew o jednorazowe odszkodowanie z tytułu choroby zawodowej, skierowany przeciwko pracodawcy, z mocy art. 123 § 1 k.c. przerywa bieg terminu przedawnienia roszczeń określonych w art. 444 § 2 i 445 § 1 k.c., jeżeli wynikają one z podstawy faktycznej powództwa (art. 477¹ § 1 k.p.c.).

Przewodniczący SSN Maria Tyszel, Sędziowie SN: Krystyna Bednarczyk (sprawozdawca), Beata Gudowska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 lipca 2003 r. sprawy z powództwa Teresy L. przeciwko Krajowemu Centrum Hodowli Zwierząt w W. Działowi W. następcy prawnemu Okręgowej Stacji Hodowli Zwierząt w K. Rejon W. i Skarbowi Państwa - Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi w Warszawie o zadośćuczynienie i rentę uzupełniającą, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 19 czerwca 2002 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Powódka wniosła o zasądzenie od Okręgowej Stacji Hodowli Zwierząt w W. renty wyrównawczej, zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz zwrotu kosztów rehabilitacji i „adaptacji do niepełnosprawności” z tytułu narażenia jej na chorobę zawodową. W toku postępowania skierowała swoje roszczenia przeciwko następcy prawnemu pracodawcy - Centrum Hodowli Zwierząt w W. Działowi W. - a ponadto do udziału w sprawie po stronie pozwanej został wezwany Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Pozwani wniesli o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2001 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu zasądził od pozwanego Centrum Hodowli Zwierząt w W. Działu W. rentę uzupełniającą oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w kwocie 20.000 zł, oddalił powództwo w pozostałej części w stosunku do tego pozwanego i w całości w stosunku do Skarbu Państwa. Sąd ustalił, że powódka pracowała u poprzednika prawnego pozwanego od 11 maja 1965 r. do 1980 r. jako zootechnik mając kontakt ze zwierzętami chorymi na gruźlicę. W 1967 r. rozpoznano u niej gruźlicę węzłów chłonnych szyjnych, a w 1975 r. toksoplazmozę i listeriozę. Choroba zawodowa została stwierdzona u powódki decyzją z dnia 22 stycznia 1993 r., a orzeczeniem z dnia 29 czerwca 1993 r. została zaliczona do drugiej grupy inwalidów w związku z chorobą zawodową. Jednorazowe odszkodowanie z tytułu choroby zawodowej zostało wypłacone przez poprzednika prawnego pozwanego. Sąd uznał, że następca prawny pracodawcy powódki odpowiada za szkodę poniesioną w wyniku czynu niedozwolonego i powódce przysługują roszczenia określone w art. 444 § 2 i 445 § 1 k.c. Wysokość zadośćuczynienia została ustalona z uwzględnieniem jednorazowego odszkodowania, a renta uzupełniająca została określona w wysokości różnicy między hipotetycznymi zarobkami a świadczeniami z ubezpieczenia społecznego.

Po rozpoznaniu apelacji obu stron od tego wyroku Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu - uwzględniając apelację pozwanego - wyrokiem z dnia 19 czerwca 2002 r. [...] zmienił zaskarżony wyrok w części zasądzającej roszczenie oraz koszty procesu i oddalił powództwo oraz oddalił apelację powódki. Sąd uznał za uzasadniony podniesiony przez pozwanego w apelacji zarzut przedawnienia roszczeń. Roszczenia są bowiem przedawnione na podstawie art. 442 § 1 k.c. wobec upływu terminu trzyletniego od dowiedzenia się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia, a także upływu dziesięcioletniego terminu od zdarzenia wyrządzającego szkodę. Zatrudnienie powódki w warunkach szkodliwych ustało bowiem 17 września 1980 r., a pozew został wniesiony 3 sierpnia 1999 r. Sąd uznał, że zarzut przedawnienia może być skutecznie zgłoszony w apelacji, przy czym nie ma podstaw do przyjęcia, by skorzystanie z zarzutu przedawnienia pozostawało w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Droga sądowa do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych była dopuszczalna od 1990 r., a od 1993 r. powódka była świadoma kwalifikacji schorzeń jako chorób zawodowych. Nie było zatem przyczyn ze zwlekaniem z wyto-

czeniu powództwa do 1999 r. Istotą przedawnienia jest usunięcie niepewności w stosunkach cywilnoprawnych, a instytucja z art. 5 k.c., jako hamująca skuteczność zarzutu przedawnienia, może być stosowana tylko wyjątkowo. W niniejszej sprawie brak jest przesłanek do jej zastosowania.

Wyrok ten zaskarżyła kasacją powódka i wskazując jako podstawę kasacji naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 442 § 1 w związku z art. 5 k.c. i naruszenie art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na powierzchownej analizie dowodów zgromadzonych przez Sąd pierwszej instancji oraz naruszenie przepisów postępowania - art. 233 § 1 i 316 § 1 k.p.c. - wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu kasacji podniosła, że stwierdzenie przedawnienia roszczeń nastąpiło bez uwzględnienia faktu powstania odrębnej szkody w postaci zachorowania w 1992 r. na polineuropatię prob. postmedicamentosa, będącego następstwem stosowanych leków, które to zdarzenie wyznacza nowy termin przedawnienia przewidzianego w art. 442 § 1 k.c. Pominięcie tych okoliczności faktycznych uzasadnia także zarzut naruszenia powołanych przepisów postępowania. Ponadto podniosła, że zwłoka z wytoczeniem powództwa została spowodowana przewlekłością w postępowaniu administracyjnym w sprawie stwierdzenia choroby zawodowej, trudnościami w ustaleniu następcy prawnego pracodawcy, przewlekłością postępowania sądowego przy rozpatrywaniu pozwu wniesionego w 1995 r. o jednorazowe odszkodowanie. Bezczyńność powódki była więc w pełni usprawiedliwiona wyjątkowymi okolicznościami i podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia należy uznać za nadużycie prawa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Określony w art. 442 § 1 k.c. termin przedawnienia roszczeń jest trzyletni i liczy się od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. W zdaniu drugim przepis ten przewiduje możliwość przedawnienia roszczeń w terminie krótszym niż trzy lata od dowiedzenia się o szkodzie lub osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Roszczenie ulega przedawnieniu nawet wówczas, gdy od dnia dowiedzenia się o szkodzie termin trzyletni jeszcze nie upłynął lecz od daty zdarzenia wyrządzającego szkodę upłynął termin dziesięcioletni. Na datę początkową biegu tego dziesięcioletniego terminu przedawnienia nie ma

wpływu brak możliwości dochodzenia roszczeń cywilnych z tytułu wypadku przy pracy w czasie obowiązywania wyłączającego taką możliwość przepisu art. 40 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Dziesięcioletni termin przedawnienia liczony jest zawsze od daty zdarzenia, nawet jeżeli dochodzenie roszczeń z tego tytułu było w ciągu dziesięciu lat z niezależnych od poszkodowanego przyczyn niemożliwe. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 29 listopada 1996 r., III PZP 3/96 (OSNAPiUS 1997 nr 14, poz. 249), stwierdzając, że dziesięcioletni termin przedawnienia z art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. dla dochodzenia zadośćuczynienia z tytułu choroby zawodowej spowodowanej zatrudnieniem biegnie od daty ustania zatrudnienia.

Sąd Apelacyjny prawidłowo zastosował tę zasadę w odniesieniu do szkody spowodowanej zdarzeniem mającym miejsce w czasie trwania zatrudnienia, to jest wykonywaniem pracy w warunkach narażających na chorobę zawodową. Jednakże rozważania te nie odnoszą się do szkody wskazywanej przez powódkę w toku postępowania spowodowanej wystąpieniem w 1992 r. nowego schorzenia, które to zdarzenie powódka wiąże z zawinionym działaniem pozwanego. Oddalenie powództwa z powodu przedawnienia roszczeń z tytułu tej nowej szkody mogłoby nastąpić w przypadku upływu trzyletniego terminu przedawnienia od daty dowiedzenia się powódki o tej szkodzi i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Data ta nie została dokładnie ustalona, a Sąd Apelacyjny ograniczył się do stwierdzenia, że od 1993 r. powódka była świadoma kwalifikacji schorzeń jako chorób zawodowych w okresie, gdy doszło już do istotnego pogorszenia stanu zdrowia. W związku z tym, że w dacie wniesienia pozwu - 3 sierpnia 1999 r. - roszczenie było już zdaniem Sądu Apelacyjnego przedawnione, Sąd ten nie zajmował się oceną zdarzenia, które spowodowało nową szkodę, ani też kwestią odpowiedzialności pozwanego za następstwa tego zdarzenia. Jednakże pominięty został fakt, że 30 maja 1995 r. powódka wystąpiła przeciwko pozwanemu z pozwem o odszkodowanie [...] i sprawa ta była rozpoznawana w zakresie świadczeń określonych w ustawie wypadkowej. Zgodnie z art. 477¹ § 1 k.p.c. sąd wydając wyrok w sprawach ze stosunku pracy orzeka o roszczeniach, które wynikają z faktów przytoczonych przez pracownika także wówczas, gdy roszczenie nie było objęte żądaniem pracownika. Skoro podstawą faktyczną powództwa było zawinione przez pozwanego narażenie powódki na chorobę zawodową, to z faktów tych wynikała także odpowiedzialność na podstawie art. 444 § 2 i 445 § 1 k.c. Pozew o

jednorazowe odszkodowanie z tytułu choroby zawodowej przerywał więc na podstawie art. 123 § 1 k.c. bieg przedawnienia roszczeń odszkodowawczych wynikających ze zdarzenia, które według twierdzeń powódki wystąpiło w 1992 r. Zgodnie z art. 124 § 2 k.c. przedawnienie biegnie na nowo od zakończenia postępowania.

Przepisy art. 123 § 1 i 124 § 2 k.c. miałyby zastosowanie, gdyby roszczenia, wynikające z nowego zdarzenia, w dacie wniesienia pozwu w sprawie [...] nie były przedawnione lub gdyby były podstawy do uznania zarzutu przedawnienia za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.). Dokonanie oceny tych okoliczności przez Sąd Najwyższy jest niemożliwe wobec braku ustalenia daty, od której określony w art. 442 § 1 k.c. trzyletni termin przedawnienia rozpoczął bieg. Brak w zaskarżonym wyroku oceny zebranego przez Sąd pierwszej instancji materiału dowodowego w tym zakresie uzasadnia podniesiony w kasacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹³ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania.

=====